

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 kwietnia 2012 r. K. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych T. i E. J. solidarnie kwoty 11.856,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek istnienia wady nabytej od pozwanych nieruchomości, polegającej na braku odrębnego przyłącza do sieci energetycznej. W uzasadnieniu swego roszczenia powódka wskazała, iż w dniu 9 kwietnia 2009r. nabyła od pozwanych prawo użytkowania wieczystego nieruchomości i własność posadowionego na niej budynku, a po zawarciu umowy kupna okazało się, że nieruchomość nie posiada odrębnego przyłącza energetycznego i wodno- kanalizacyjnego, o istnieniu których pozwani zapewniali powódkę przed zawarciem umowy.

[pozew- k. 3 i nast.]

W piśmie procesowym złożonym dnia 23 sierpnia 2012r. powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo o zapłatę kwoty 9201,91zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek istnienia wady nieruchomości, polegającej na braku odrębnego przyłącza do sieci wodno#kanalizacyjnej, które wykonała za łączną kwotę odpowiadającą wysokości dochodzonego odszkodowania.

[pismo powódki- k. 51]

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa podnosząc, że powódka przed zawarciem umowy kupna -sprzedaży nieruchomości była informowana przez pozwanego, że przyłącza energetyczne i wodno-kanalizacyjne znajdują się na sąsiedniej nieruchomości stanowiącej własność pozwanych, która przed zakupem stanowiła funkcjonalną całość z nabywaną przez powódkę nieruchomością. Nadto powódka otrzymała pełną dokumentację techniczną nieruchomości, gdzie wyraźnie zaznaczono miejsce przyłączenia do sieci energetycznej oraz wodno- kanalizacyjnej. Pozwani podnieśli również, że po nabyciu nieruchomości powódka rozliczała się za wodę z pozwanymi według wskazań odrębnego licznika w budynku pozwanych, a także miała rozliczyć się za energię elektryczną i nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń dotyczących usytuowania przyłączy, zaś pozew złożyła po około 3 latach od daty zakupu. Motywem wystąpienia z powództwem, w ocenie pozwanych, był spór pomiędzy stronami związany z prowadzoną działalnością gospodarczą, który był przedmiotem postępowania przed sądem gospodarczym, gdzie w I instancji zapadł wyrok niekorzystny dla powódki.

[odpowiedź na pozew –k. 61 i nast.]

W toku rozprawy powódka ponownie rozszerzyła powództwo wnosząc o zapłatę kwoty 550zł, jaką wydatkowała na zakup terakoty, podnosząc, iż są to koszty związane z podłączeniem instalacji wodno-kanalizacyjnej.

[pismo powódki-k.77i nast.]

W piśmie procesowym złożonym w toku rozprawy powódka cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie dotyczącym żądania odszkodowania za koszt przyłącza energetycznego ponad kwotę 3.187,55zł i poparła powództwo w pozostałej części.

[pismo powódki –k.159 i nast.]

W toku sprawy ogłoszona została upadłość T. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcji (...) w Ł. obejmująca likwidację majątku upadłego, wobec czego Sąd na podstawie art. 174 par. 1 pkt 4 kpc zawiesił postępowanie. Należność dochodzona w sprawie niniejszej nie została zgłoszona do listy wierzytelności sporządzonej w postępowaniu upadłościowym. Syndyk masy upadłości zawiadomiony o toczącym się postępowaniu i wezwany do wzięcia w nim udziału, bądź odmówienia udziału w postępowaniu nie zajął żadnego stanowiska w sprawie, co w świetle

art. 174 par. 3 kpc równoznaczne jest z odmową udziału w sprawie. Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 180 par. 1 pkt 5 kpc podjął postępowanie w sprawie z udziałem upadłego.

[postanowienie z dnia 5.04.2013r. , sygn.. akt XIV GU 131/12 – k. 204, postanowienie z dnia 28.11.2013r.-k. 218, lista wierzytelności –k. 220 i nast., postanowienie z dnia 17.02.2014r.-k.230]

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 roku w sprawie I C 221/12 Sąd Rejonowy w Łowiczu, I Wydział Cywilny umorzył postępowanie w zakresie powództwa o zapłatę 8.669,40 zł, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.434 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał zwrócić od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 78 zł tytułem kosztów sądowych pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

[wyrok k. 250]

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 9 kwietnia 2009r. pomiędzy powódką K. S. a pozwanymi T. i E. małżonkami J. została zawarta umowa sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł.. Mocą tej umowy K. S. nabyła użytkowanie wieczyste działki o powierzchni 696 m² oraz prawo własności budynku na niej posadowionego za kwotę 235.000zł. Budynek będący przedmiotem sprzedaży usytuowany jest na działce przylegającej do działki pozwanych i dłuższym bokiem przylega do budynku stanowiącego własność pozwanych. Przed sprzedażą budynki te były połączone ze sobą dwoma ciągami komunikacyjnymi i stanowiły jedną funkcjonalną całość. Pozwany prowadził w tych budynkach działalność gospodarczą. Pozwolenie na użytkowanie budynku pozwany uzyskał w 2009r. przed sprzedażą nieruchomości, gdyż przedstawienia tego pozwolenia wymagał notariusz. Wcześniej pozwany nie występował o pozwolenie na użytkowanie, posiadał jedynie protokoły odbioru wszystkich instalacji. Na nieruchomości pozwanych sąsiadującej z nieruchomości powódki znajduje się również budynek mieszkalny pozwanych, w którym zamieszkują. Przed sprzedażą nieruchomości powódce, pozwani mieli założone dwa liczniki na wodę, jeden mierzył zużycie wody w budynkach produkcyjno- gospodarczych, a drugi- zużycie wody w domu.

T. J. i K. S. znali się i utrzymywali kontakty handlowe już od kilkunastu lat przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Powódka prowadziła działalność gospodarczą na nieruchomości stanowiącej współwłasność jej i brata. Brat powódki uniemożliwiał jej korzystanie z wody na wspólnej nieruchomości i powódka zmuszona była dowozić wodę w beczkach. (...) powódki M. B. przywoził wodę w beczkach od pozwanego, który użyczał wodę bezpłatnie. Z powodu konfliktów z bratem powódka zamierzała zmienić miejsce prowadzonej działalności gospodarczej. W tym okresie pozwani zamierzali sprzedać swą nieruchomość przy ul. (...) w Ł. i zaproponowali kupno powódce. Powódka była zainteresowana zakupem nieruchomości, ale trudno było jej się zdecydować. T. J. w czasie długo trwających negocjacji ustalił z powódką, że nie będzie zamykał bramy do nieruchomości, aby w każdej chwili powódka miała dostęp do nieruchomości. Powódka z udziałem osób trzecich, w tym wraz ze swoim partnerem M. B., oglądała kilkakrotnie nieruchomość przed dokonaniem transakcji. W budynku znajdowała się toaleta z bieżącą wodą, były również kable elektryczne. (...) działały prawidłowo. Widoczne jest, że z budynku nie ma linii elektrycznej napowietrznej prowadzącej do transformatora, który znajduje się przy posiadłości. Z tego transformatora biegną jedynie kable do budynku na działce pozwanych.

Proponowana przez pozwanego początkowo cena za tą nieruchomość była wyższa niż ostateczna cena uzgodniona przez strony. W toku trwających kilka miesięcy negocjacji strony ustaliły cenę w wysokości 235.000zł. Powódka przed zawarciem aktu notarialnego otrzymała dokumenty dotyczące budynku, które były wymagane przez notariusza. Zgodnie z opisem technicznym do projektu architektoniczno-budowlanego działka jest położona w terenie zabudowanym uzbrojonym w przyłącze wody z wodociągu miejskiego i przyłącze elektryczne z linii NN z ulicy napowietrzne. Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania dotycząca spornej nieruchomości przewiduje w zakresie warunków obsługi infrastruktury technicznej doprowadzenie wody z miejskiej sieci wodociągowej w uzgodnieniu z Zakładem Usług (...), natomiast energia elektryczna powinna być uzgodniona z Zakładem (...).

Wyciąg z operatu szacunkowego dotyczącego niniejszego budynku zawiera jedynie informacje, że nieruchomość jest podłączona do sieci energetycznej i wodociągowo-kanalizacyjnej.

Pozwany podczas negocjacji z powódką, przed zawarciem umowy poinformował powódkę, że woda i prąd znajdują się w budynku, lecz są przeprowadzone z jego działki i powódka będzie mogła bez problemu z nich korzystać. Pozwany nigdy nie zapewniał powódki, że budynek oferowany do sprzedaży ma własne przyłącza do sieci. Pozwana E. J. nie uczestniczyła w negocjacjach i nie rozmawiała z powódką na temat sprzedawanej nieruchomości.

Powódka i jej partner liczyli, że po zakupie nieruchomości nie będzie takich problemów z wodą jakie miała powódka z bratem. Pozwany zapewniał powódkę, że takich problemów nie będzie.

Już po zakupie nieruchomości pozwany założył odrębny licznik na wodę zużywaną w budynku powódki. K. S. rozliczała się z pozwanym za wodę, płatności tej dokonywał jej partner M. B.. Strony ustaliły, że powódka zapłaci również za zużyta energię elektryczną i w tym celu, po zakupie, został spisany stan licznika. Jednak do rozliczenia za energię elektryczną między stronami nie doszło. Należność wyniosła około 100zł i pozwany nie zamierzał jej egzekwować z uwagi na utrzymanie dobrych stosunków sąsiedzkich.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2012r. powódka poinformowała pozwanego, że nabyta przez nią w dniu 9 kwietnia 2009 roku nieruchomość posiada wady fizyczne, zmniejszające jej użyteczność, w związku z czym konieczne jest wykonanie przyłączy i w związku z tym będzie dochodziła zwrotu kosztów ich wykonania.

Latem 2009 roku pozwana rozpoczęła remont w nabytym budynku. Elektryk wykonał osobne przyłącze elektryczne do budynku. Osobne przyłącze wodno-kanalizacyjne zostało wykonane już po wniesieniu pozwu. Kilka razy zdarzały się sytuacje, że powódka nie miała dostępu do wody. Było to na skutek awarii. Raz zdarzyło się, że pozwany wyłączył wodę celowo, kiedy otrzymał od powódki jedno z pism w niniejszej sprawie.

Powyższe ustalenia dotyczące przedstawionego stanu faktycznego Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i wobec tego przyjął, że w aktach brak jest dowodów świadczących za tym, że przed zakupem nieruchomości pozwany zatajał przed powódką miejsce usytuowania przyłączy: elektrycznego i wodno-kanalizacyjnego. Sąd Rejonowy podkreślił przede wszystkim to, że powódka po rzekomym wykryciu wady nieruchomości, polegającej na braku własnych przyłączy, nie poinformowała o tym pozwanym na piśmie i nie dochodziła swoich roszczeń z tytułu rzekomej wady. Sąd zaznaczył, że powódka od kilkunastu lat prowadzi własną działalność gospodarczą a zatem reguły dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej na pewno były jej znane. Sąd I Instancji podniósł, że instytucja rękojmi za wady rzeczy sprzedanej jest powszechnie znana nawet osobom nie trudniącym się działalnością gospodarczą, będących konsumentami. Sąd wskazał, że zdumiewający jest w tym stanie rzeczy fakt, że powódka bezpośrednio po wykryciu rzekomej wady nieruchomości nie podjęła żadnych czynności niezbędnych do zachowania uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Sąd ocenił, że zeznania powódki, że liczyła na polubowne załatwienie sprawy, czy też że nie miała czasu wcześniej wystąpić do sądu, mogłyby być uznane za przekonujące, gdyby powiadomienie na piśmie o istnieniu wady nieruchomości, czy wezwanie do zwrotu kosztu wykonania przyłącza elektrycznego, złożone zostało w rozsądnym terminie nie zaś dopiero po upływie 3 lat od daty zakupu nieruchomości. Sąd odmawiając wiary zeznaniom powódki wskazał także i na to, że powódka po nabyciu nieruchomości korzystała z wody w budynku i rozliczała się z pozwanym za jej zużycie według wskazań licznika na działce pozwanym oraz że miała rozliczyć się za zużyta energię elektryczną. Okoliczności te potwierdzają zdaniem Sądu I Instancji wiarygodność zeznań pozwanym, że powódka po kupnie nieruchomości nie zgłaszała żadnych roszczeń wobec pozwanym ani zastrzeżeń co do umiejscowienia przyłączy. Wreszcie Sąd Rejonowy wskazał na niekonsekwencję w twierdzeniach powódki, która w pozwie i piśmie procesowym z dnia 30.10.2012r. podnosiła, że pozwany zapewniał ją o istnieniu przyłączy na kupowanej działce, po czym na rozprawie stwierdziła, że pozwany takiego zapewnienia nie składał a jedynie twierdził, że na działce jest wszystko, tzn. woda i elektryka. Odnosząc się do tezy powódki, że pozwany wadę podstępnie zataił, Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany zapewnił powódce

nieskrępowany i nieograniczony dostęp do nieruchomości przed zawarciem umowy, bowiem zdecydował się nie zamykać bramy, tak aby powódka w każdej chwili mogła oglądać nieruchomość, z czego ta bezspornie korzystała. Takie zachowanie pozwanego świadczy zdaniem Sądu I Instancji o tym, że nie zamierzał niczego zatajać, a wręcz przeciwnie, potwierdza ono wiarygodność zeznań pozwanego o rzetelnym zapoznaniu powódki ze stanem nieruchomości w zakresie umiejscowienia przyłączy. Sąd podniósł także, że zapewnienia pozwanego, że na nowo zakupowanej nieruchomości powódka nie będzie miała już takich kłopotów jak z bratem i będzie mogła swobodnie korzystać z wody oraz nadzieje powódki i jej partnera na brak konfliktów świadczą o tym, że powódka musiała mieć świadomość, że przyłącza znajdują się na działce pozwanych, gdyby bowiem przyłącze znajdowało się na kupowanej działce takie zapewnienia w ogóle byłyby bezprzedmiotowe. Sąd zaznaczył także, że powódka wiedziała, że nabywany przez nią budynek stanowił funkcjonalną całość i był połączony z budynkiem na działce pozwanych na sąsiedniej działce. Uwzględnienie tej okoliczności oraz faktu wielokrotnego oglądania nieruchomości przed zakupem, w połączeniu z pozostałymi, wcześniej omówionymi okolicznościami, również przemawia zdaniem Sądu I Instancji za wiarygodnością zeznań pozwanych, że powódka była dobrze zorientowana w stanie nieruchomości.

W takim stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki jest nieuzasadnione i jako takie podlega oddaleniu, w zakresie skutecznie cofniętego powództwa Sąd Rejonowy postępowanie umorzył.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódki, zarzucając sądowi I Instancji:

I) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez:

a) niezgodne z materiałem dowodowym stwierdzenie, że pozwany informował powódkę, że woda i prąd znajdują się w budynku lecz przyłącza na działce pozwanych,

b) wybiórcze potraktowanie zeznań świadka M. B.,

c) błędne przyjęcie niekonsekwencji powódki w twierdzeniach z pozwu i pisma procesowego a zeznaniami złożonymi przed Sądem,

d) bezpodstawne uznanie zeznań powódki w zakresie w jakim wyjaśniała ona przyczyny niewystępowania z roszczeniami z tytułu rzeczy sprzedanej za niewystarczające i popierające tezę o posiadaniu przez nią wiedzy o braku przyłączy energetycznych i wodnokanalizacyjnych zlokalizowanych na nieruchomości,

e) błędną nadinterpretację zeznań powódki w zakresie w jakim wskazywała ona że pewnych okoliczności nie pamięta jako zasłanianie się niepamięcią,

f) bezpodstawne przyznanie przymiotu wiarygodności zeznaniom pozwanych z pominięciem sprzeczności ich słów z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy,

II) naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. B. również na okoliczności wykonania przyłącza wodnokanalizacyjnego w zakresie stopnia skomplikowania i trudności w wykonaniu,

III) naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 235 w zw. z art. 224 § k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego a pomimo to przyjęcie, że stan sprawy został dostatecznie wyjaśniony i w efekcie oddalenia powództwa,

IV) naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 471 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie wobec realiów sprawy.

Wskazując na te zarzuty pełn. powódki wniósł o:

I) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 2 i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 12.939,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

II) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego,

III) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 4 i nieobciążanie powódki kosztami sądowymi,

IV) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania w II Instancji w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie wniosł o uchylenie wyroku w pkt. 2,3 i 4 i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na apelację wniosł pełnomocnik pozwanych, żądając oddalenia apelacji w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelację należało uznać za bezzasadną.

Sąd Okręgowy podzielił dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne w całości.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie naruszył, jak zarzucała skarżąca zasady wyrażonej w art. 233 k.p.c., wprowadzającej nakaz oceniania wiarygodności i mocy dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd Rejonowy orzekając wziął pod uwagę materiały dowodowe zgromadzone w sprawie, dokonał ich analizy, uznając wskazane jako udowodnione. Sąd Rejonowy szczegółowo zbadał okoliczności sprawy, stan faktyczny oraz prawny; prawidłowo dokonując ustaleń faktycznych w oparciu o dowody zgłoszone przez strony postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji w zakresie okoliczności sprawy i wiązania ich z zebranymi dowodami są prawidłowe, zgodne z logicznym rozumowaniem, doświadczeniem życiowym, co tym samym nie narusza w żadnym stopniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy wyraża pogląd, iż wadliwe zastosowanie zasady wyrażonej w art. 233 k.p.c. polega na takim wnioskowaniu sądu, które wykracza poza ramy logicznego procesu myślowego logiki formalnej, nie odzwierciedla faktów i dowodów zebranych w sprawie, nie łącząc ich w związki przyczynowo-skutkowe występujące w odniesieniu do okoliczności sprawy, co dalej sprzecznym jest z doświadczeniem życiowym.

Analizując okoliczności sprawy oraz zgromadzony materiał dowodowy zasadna jest konstatacja, że z akt sprawy w żaden sposób nie wynika aby pozwani celowo i z rozmysłem zatajali przed powódką usytuowanie przyłączy. Tytułem uzupełnienia rozważań Sądu I Instancji należy zauważyć, że sam partner powódki M. B. zeznał, że powódka pytała czy są przyłącza energetyczne i wodnokanalizacyjne ale nie pytała gdzie one są, wyjaśnił później że w toku negocjacji w ogóle nie były używane sformułowania „przyłącza”, mówiono ogólnie o wodzie i prądzie. Tym samym nie można uznać aby pozwany celowo wprowadził powódkę w błąd, powódce zależało na nabyciu nieruchomości z dostępem do wody i taką nabyła. W sprawie niesporne jest, że po zakupie nieruchomości z tej wody korzystała, w celu precyzyjnego podziału wody zużywanej przez strony procesu pozwany założył odrębny licznik na wodę zużywaną w budynku powódki. K. S. rozliczała się z pozwanym za wodę, płatności tej dokonywał jej partner M. B..

W odniesieniu natomiast do zgłaszanego zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. należy wskazać, że artykuł 217 § 2 k.p.c. stanowi rozwinięcie zasady koncentracji materiału procesowego. Powołana regulacja wiąże się z pojęciem dyskrecjonalnej władzy sędziego, której to stosowanie w czasie procedowania może wiązać się z pominięciem zgłoszonych wniosków dowodowych lub odstąpieniu od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów, o ile okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione ma miejsce wówczas, gdy chodzi o dowody na

okoliczności, które zostały już wyjaśnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. W tym też zakresie za chybiony należy uznać zarzut nieprzesłuchania świadka M. B. na okoliczności wykonania przyłącza wodnokanalizacyjnego w zakresie stopnia skomplikowania i trudności w wykonaniu. W świetle poczynionych ustaleń, które Sąd Okręgowy aprobuje, zasadnie Sąd I Instancji uznał, że ustalanie okoliczności dotyczących poniesionych przez powódkę kosztów związanych z wykonaniem przyłączy na nieruchomości nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przekładając tak ustalone i zaaprobowane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego o braku materialnoprawnych podstaw do uwzględnienia powództwa. Zasadnie Sąd I Instancji przyjął, że powództwo opiera się na art. 471 k.c. stanowiącym, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. O ile nie ulega wątpliwości, że nieruchomość, którą powódka kupiła od pozwanych nie posiadała odrębnych – własnych przyłączy to jednak w świetle ustaleń faktycznych brak ten nie może być uznany za wadę fizyczną nieruchomości. O wadzie takiej można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby sprzedawca zataił przed kupującym właściwości sprzedawanej nieruchomości. Tymczasem z materiału dowodowego fakt taki nie wynika, skoro tak zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, że nie można postawić pozwany zarzutu nienależytego wykonania zobowiązania uzasadniającego domaganie się przez powódkę odszkodowania na podstawie art. 471k.c.

W tym stanie rzeczy, biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, orzekając jak w sentencji.

Stosownie do treści art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.